

So całej Bolsee przeszła okrutna wiadomość: że
 Niemcy wkroczyli do kraju. Idąc po drodze palili
 wsie i miasta. Zastawiając rękę i spustoszenie. W
 Kielcach na ulicach miasta krężyło się dużo niem-
 ców i policyantów. Okupanci zagospodarowali się
 wkrótce wydając nowe rozporządzenia. Korali
 zamknięte uczesze i średnie szkoły w powszechnych
 zabroniali uczyć geografii i historii, profesorów
 i kierowników wywieźli do Osieczyma lub innych
 obozów. Niemcy wiedzieli, że przez brak nauki
 Bolcha stanie się słabszą. Znaleźli się dobrzy
 patrioci polscy. Uczę dzieci polnizomu, namawiali się
 na wielkie niebezpieczeństwo. Ja też chodziłam do
 młodej panienki Kępowny Susi, która uczyła
 wszystkich przedmiotów. Idąc na lekcje przechodziliśmy
 ciemne uliczki niosąc książki i zeszyty torb, aby
 nikt nie zauważył. Do mieszkania wchodziłszy
 po jednej co parę minut. Pewnego razu uczyć się
 posłyszeliśmy kroki i głos niemieckich zandarmów.
 Sprzeżaliśmy się bardzo. Sprzeżaliśmy nam szczęśliwa
 myśl schować się pod łóżko. So niezakim czasie
 weszli Niemcy i zaczęli rewidować. Do szczęścia nie
 nie znaleźli. Wyszli wszyscy, wiedząc że nam
 nie nie grozi wyłaziliśmy z pod łóżka. Odłód
 uczyliśmy się pod strachem. Pewnego dnia zasuliła
 jutrzeńka swobody. Bolskie wojsko wypędziło Niemców,
 którzy uciekali na łeb i szyję. Bolacy przynieśli

ty
 dni
 ię
 dre=

ka
 w. Wój
 nych
 roita
 ta
 ltre=

ce kaz
 wa!
 acie
 tency
 ne
 ijuier
 r sw.
 nowa

134

Wolności, która zaprowadziła nas do wolnej szkoły
Teraz mogą uczyć się wszystkich przedmiotów w
Solnej szkole.

Grzegorz Łojka
ucz. szk. pow. nr 10